

**STANOWISKO AKCJI KATOLICKIEJ DIECEZJI TARNOWSKIEJ
W SPRAWIE ZAGROZEŃ ZWIĄZANYCH Z PROMOWANIEM IDEOLOGII
SPRZECZNYCH Z CHRZEŚCIJAŃSKĄ WIZJĄ CZŁOWIEKA**

Akcja Katolicka Diecezji Tarnowskiej wyraża głębokie zaniepokojenie docierającymi informacjami na temat szeroko zakrojonej inwazji na polskie szkoły w zakresie edukacji seksualnej. Sprawa wydaje się być fundamentalna dla jestestwa narodu. Zamiast wychowania do odpowiedzialności i czystości, proponuje się dzieciom obsesyjne zainteresowanie seksem już od najmłodszych lat życia. Zamierzone zmiany traktujemy jako zamach na niewinność dzieci; programową deprawację młodego pokolenia.

Szlachetne wychowanie dzieci i młodzieży to najważniejsze zadanie każdego pokolenia ludzi dorosłych, gdyż nic poza dobrym wychowaniem nie może zapewnić dobrej przyszłości - ani poszczególnych rodzin, ani całego narodu i państwa.

Pierwszymi i niezastąpionymi wychowawcami są rodzice; szkoła może jedynie wspomagać proces wychowawczy prowadzony przez rodzinę. Najwznioślejsze zadanie rodziców i nauczycieli to wychowanie do miłości.

Rola rodziców jest rolą zasadniczą, wiodącą w procesie wychowawczym dziecka. To na rodzicach spoczywa największy obowiązek wychowania młodego pokolenia poprzez zabezpieczenie podstawowych potrzeb i stworzenia warunków do prawidłowego rozwoju. To rodzice kształtują u dziecka poprawne zachowanie, postępowanie zgodne z przyjętymi wartościami i zasadami, rozróżnianie dobra i zła, uczą szacunku dla tradycji, wyrabiają kulturę osobistą.

Jako chrześcijańscy rodzice mamy obowiązek domagać się, by z naszymi dziećmi realizowano w polskiej szkole program wychowawczy oparty na chrześcijańskiej wizji człowieka, by zawarta w nim była czytelna hierarchia wartości, by zachodziła spójność między wychowaniem w domu i szkole.

22 kwietnia tego roku w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Warszawie odbyła się konferencja pt. „Standardy edukacji seksualnej w Europie. Rekomendacje WHO”, której organizatorem było Europejskie Biuro Światowej Organizacji Zdrowia przy współpracy m.in. Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Zdrowia. Wytyczne WHO nie są obligatoryjne, ale obserwujemy wzmożone działania sił, domagających się wdrożenia standardów WHO w Polsce.

Nasz sprzeciw budzi gotowość instytucji państwowych do wydawania i promowania deprawujących dzieci materiałów, a także spotkania z członkami stowarzyszeń, najbardziej radykalnych pod względem niszczenia obyczajowości w Polsce.

W pełni popieramy stanowisko wyrażone w Oświadczeniu Zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, dotyczące ratyfikacji Konwencji Rady Europy w sprawie przemocy wobec kobiet. Sygnatariusze PFROŻ ostrzegają: *„Przypominamy, że Konwencja oparta jest na feministycznej ideologii gender, a na państwie przyjmującym Konwencję wymusza zmianę definicję płci z biologicznej na tzw. płć społeczną. Konsekwencją tak radykalnej zmiany będzie walka z tradycyjnymi wspólnotami chronionymi przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej - małżeństwem i rodziną, a także z pozytywnym dorobkiem cywilizacyjnym, który w Konwencji traktowany jest jako zagrożenie, nie zaś jako wartościowy dorobek poprzednich pokoleń. Przyjęcie Konwencji nałoży też na państwo obowiązek edukacji dzieci i młodzieży w zakresie tzw. „niestereotypowych ról płci”, co sprowadza się do promocji homoseksualizmu i innych tzw. orientacji płciowych.”*

Postulaty wprowadzenia obowiązkowej, permissywnej edukacji seksualnej od pierwszej klasy szkoły podstawowej, czy nawet już w przedszkolach, z wdrożeniem ideologii gender i problematyki LGBTQ, to program deprawacji i ateizacji młodzieży poprzez seksualizację.

Uznajemy potrzebę utrzymania dotychczasowego wychowania prorodzinnego w formie lekcji „Wychowanie do życia w rodzinie”. Obecnie prowadzona w polskich szkołach edukacja seksualna jest zachętą do wstrzemięźliwości, czystości przedmałżeńskiej i wierności.

Apelujemy do rodziców i nauczycieli, do parlamentarzystów, do wszystkich Polaków:

Nie pozwólcie, by niszczone nasze rodziny i demoralizowano dzieci w szkołach, brońcie drogich nam wartości społecznych, kulturowych, moralnych i religijnych. Pielęgnujcie najświętsze ludzkie wartości i pojęcia: miłości, małżeństwa, rodziny, macierzyństwa, ojcostwa.

„Twierdzą nam będzie każdy próg” – te słowa Roty niech będą drogowskazem aktualnym nie tylko w czasach bezpośredniego zagrożenia, ale i obecnego, bardziej podstępnego, zakamuflowanego, nazywanego przewrotnie „tolerancją” - przyzwolenie na zło czy „wolnością” - destruktywną samowolę.

Coraz bardziej nachalna ideologia liberalnej wolności atakuje i podważa rozumowe zasady i wartości cywilizacyjne, kształtujące dotychczas ludzkie myślenie i zachowanie. I tak głosi:

- wolność myśli - wyzwolonej z rygorów logiki, filozofii i prawdy ("nie ma jednej prawdy, każdy może mieć swoją"),
- wolność słowa - wyzwolonej z obowiązku wyrażania obiektywnej prawdy,
- wolność uczuć - wyzuty z naturalnych i rodzinnych wartości,
- wolność czynów - zwolnionych z realizacji dobra, wyzwolonych z obowiązków i norm moralnych,
- wolność sztuki - wyzwolonej z kryteriów piękna i harmonii,
- wolność nauki - wyzwolonej z filozoficznych i metodologicznych schematów oraz z respektowania praw natury.

Jeśli chcemy, by młode pokolenie Polaków mogło zdobyć solidne wychowanie i wykształcenie, to nie pozwólmy, by w naszych szkołach bezkarni byli demoralizatorzy i fałszywi prorocy łatwego szczęścia, a zatem szczęścia osiągniętego bez zasad moralnych, bez czujności i dyscypliny.

„Duch tego świata” - mówił w Toronto podczas Światowego Dnia Młodzieży w 2002r. Ojciec Święty Jan Paweł II - oferuje wiele fałszywych złudzeń oraz karykatur szczęścia. Nie ma chyba głębszej ciemności niż ta, która przenika duszę młodych ludzi, kiedy to fałszywi prorocy gaszą w nich światło wiary, nadziei i miłości. Największym podstępem i najgłębszym źródłem nieszczęścia jest złudzenie odkrywania życia poprzez wykluczenie Boga, odnajdywania wolności poprzez wykluczenie prawd moralnych oraz osobistej odpowiedzialności” (Jan Paweł II, Toronto 2002r.)

W odpowiedzialności za wychowanie młodego pokolenia oraz kształt przyszłego społeczeństwa przywróćmy formułę „Bóg, honor, Ojczyzna” jako fundament działań wychowawczych. W tym zawołaniu zawarta jest polska wielowiekowa tradycja wychowawcza, która streszcza narodową i kulturową tożsamość kraju wyrastającą z wierności podstawowym i uniwersalnym wartościom ludzkim i narodowym. Przywiązanie do tych wartości wynikało z chrześcijańskiego wymiaru kultury polskiej i chrześcijańskiej wizji człowieka, leżącej u podstaw kultury europejskiej. Ideałem tej kultury jest człowiek żyjący w prawdzie, ceniący wolność, czyniący dobro, kierujący się miłością, dostrzegający piękno świata, rozwijający w sobie cnoty roztropności, męstwa, sprawiedliwości, umiarkowania.